

Kronika Nadbużańska

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
HELM, ul. LUBELSKA 69Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 10 do 12 i od 16 do 18.Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wiersz

Fałszywi prorocy nacjonalizmu.

Na cudzą modłę.

„Stronnictwo Narodowe”, czyli tak zwana u nas popularnie „endecja”, która już tylekrotnie w naszym życiu politycznym zbankrutowała, nie daje za wygraną w walce o zdobycie władzy. W swoim czasie, przed rokiem 1926 partja ta miała pobożne życzenie pójść śladami Mussoliniego i stworzyć w Polsce faszyzm. Cwiczyły już nawet tu i ówdzie oddziały „czarnych koszul”, ale że działalność przywódców tej partji kończy się wyłącznie na gadaniu, więc rezultatem było rozpętanie w kraju anarchji, która mogłaby mieć smutne następstwa, gdyby nie zdecydowane wystąpienie Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Obecnie endecja widzi „zbawienie Polski” i możność dorwania się do władzy w naśladowaniu Hitlera: „Wypędzić żydów, a będzie w Polsce dobrze!” — oto hasło, z którym idzie ona do mas ludu polskiego.

Niepoprawni wielbiciele cudzej siły, cudzych pomysłów i cudzych wzorów!

Co jest możliwe i dobre dla Włocha czy Niemca, to może być szkodliwe dla Polski.

Niemcy mając znikomą odsetkę żydowskiego handlu mogli w jednej chwili zlikwidować go bez żadnej straty dla życia ekonomicznego, gdy tymczasem u nas prawie z bardzo małymi wyjątkami handel znajduje się w rękach żydowskich. Zlikwidować ten handel w szybkim tempie jakakolwiek drogą: czy to zakazu, czy też bojkotu jest niemożliwym.

Nienormalny stan.

Nie ulega wątpliwości, że brak własnego handlu i brak własnego mieszczaństwa w Polsce jest stanem nad wyraz nienormalnym i niezdrowym. Podstawą istnienia mocnego państwa musi być jeden w Niem naród, który we wszystkich dziedzinach życia kulturalnego i ekonomicznego będzie przodował. U nas polacy w miastach, w życiu gospodarczym są mniejszością. Nie żydzi wszakże są temu winni. Błędy popełniane przez wieki składały się na to. Mieszczaństwo w Polsce było obcego pochodzenia — niemcy, ormianie, żydzi...

Chcąc obecnie spolszczyć miasta w Polsce, należy wytworzyć zdrowy i mocny stan kupiecki polski, ale nie tylko drogą bojkotu żydów, lecz drogą stopniowego zakładania i popierania swoich własnych placówek handlowych.

Budować własny przemysł i zakładać własny, polski handel musimy nie poto specjalnie, aby prześladować żydów, lecz by się uniezależnić od obcych nam, a często nawet wrogich sił.

„Polski”, a nie „chrześcijański”.

Jednym z bardzo często popełnianych błędów unarodowienia han-

dlu i przemysłu w Polsce jest niewłaściwe używanie przymiotnika „chrześcijański”. Przedewszystkiem wielu chrześcijan z nazwy są gorsi w postępkach od żydów, Turków, czy pogan, a pozatem „chrześcijańscy” Niemcy, Czesi, Francuzi, Włosi, Belgijczycy, Szwedzi i t. d. którzy są w Polsce właścicielami fabryk i przedsiębiorstw handlowych są w rzeczywistości większymi wrogami naszymi niż żydzi stale tu mieszkający. Bowiem ci „chrześcijanie” zabierają do swych kieszeni i do swych krajów naszą krewawicę. Wielu natomiast żydów tutaj umieszcza swoje zarobki w budowie nowych fabryk, kamienic i t. p.

Również pewien odsetek żydów asymiluje się, ulegając przemocy wpływowi polskiej kultury.

Jednak te nieliczne wyjątki asymilacyjne nie rozwiążą kwestji żydowskiej. Uczynić to musi społeczeństwo, naród polski.

Słowa, a czyny.

Oprócz „walki” z żydostwem — ma i endecja w swym programie „popieranie” handlu i przemysłu polskiego. Nawołują do bojkotu żydów i popierania swoich. A jak postępują sami?

Przykłady, jakie możemy obserwować na naszym chełmskim podwórku, dowodzą, że „walka” endecji z żydami jest wstrętną komedią, brudną robotą warcholów i kombinatorów, chcących mieć wodę, aby wyłowić z niej ryby dla własnego spożycia.

Nim przystąpimy do sedna sprawy, chcemy tu zrobić małe zastrzeżenie. Jak wszędzie tak i tutaj są, bardzo nieliczne, wyjątki. Jest w gronie chełmskiej endecji parę osób, które biorą udział w tej robocie w dobrej wierze, z pobudek czysto ideowych, ich winą jest wszakże krótkowzroczność, nie pozwalająca zobaczyć prawdziwego stanu rzeczy.

Endecja chełmska, która po maju 1926 r. przycichła, wznowiła obecnie swą działalność. W lokalu b. Polskiego Banku Spółdzielczego założono oficjalnie Kasę bezprocentową dla kupców i rzemieślników polskich. Taką „zbożną” pracę zaczęto z Bogiem, bowiem kapłan poświęcał i wygłaszał mowę...

Czy ta Kasa i z jakich funduszy będzie dawać pożyczki, nie wiemy, ale wiemy zato, że lokal ten daje doskonałą przykrywkę dla politycznej działalności Stronnictwa Narodowego, tego stronnictwa, które już w wielu miejscowościach władze zmuszone były zamknąć za prowadzenie roboty wywrotowej.

Czy nie autoportrety.

Pierwszym, widomym znakiem „pracy” naszych chełmskich „hitlerowców” było rozpowszechnianie wśród młodzieży szkolnej kartecek z podobizną świni i napisem: „świnia kupuje u żyda”. Najcieka-

wszym jednakże z tego jest fakt iż, jak ustalono niezbicie, papier i tusz do odbitek kupiono u żyda, mimo, że mamy tutaj aż trzy duże księgarnie polskie.

Szkodnicy!

Taka „agitacja” w gruncie rzeczy propagowaniu handlu polskiego przynosi jedynie szkodę, a w życie polityczne państwa wprowadza niepotrzebne zadrażnienia narodowościowe.

I obłudnicy!

Obłuda przywódców Stronnictwa Narodowego wogóle, a w Chełmie specjalnie, nie jest zresztą nowością jeżeli idzie o rozbieżność słów a czynów. Gdyby komu należało nadać miano „żydowskich Wojtków”, to przedewszystkiem kierownikom „polityki narodowej”. Przykładów nie trzeba daleko szukać. Znaną była przed kilku laty w Chełmie sprawa bankructwa Pana Rubina, który zbudował wielki młyn i prowadził różne spekulacje za pieniądze w przeważnej części pochodzące z kieszeni „działaczy narodowych” w Chełmie. Dziesiątki tysięcy złotych poprzepadało każdemu z tych luminarzy.

Albo też sprawa bankructwa w Chełmie Banków Spółdzielczych: Polskiego i Kupieckiego (żydowskiego). W żydowskim banku przepadło po parę, kilka a nawet kilkanaście tysięcy złotych wkładów — chrześcijanom, członkom Stronnictwa Narodowego. A Polski Bank Spółdzielczy upadł jedynie dlatego, że drudzy znów endecy popożyczali grube tysiące złotych

budując fabryki i młyny dla żydów.

Kto nie wierzy, niech sprawdzi ile Polski Bank Spółdzielczy włożył pieniędzy w budowę huty chrześcijańskiej „Chełmianka”, prowadzonej od wielu już lat przez przedsiębiorców żydowskich? A ile tenże Bank Spółdzielczy włożył w „chrześcijański” młyn na Pili-chonkach w którym już od wielu lat gospodarzą brodate żydy! A właściciel — to nie pierwszy lepszy sobie spekulant, lecz poważny „narodowiec”, jeden z bardziej nieprzejednanych wrogów żydostwa.

Tak wygląda praca „narodowa”, bojkot żydów i popieranie polskiego przemysłu i handlu.

Świeży wypadek z dziedziny handlu. Władze wojskowe garnizonu chełmskiego zmuszone były zerwać z tutejszym kartelem mięsnym żydowskim i nie dać mu dostaw mięsa dla wojska. Do przetargu stanął jeden z „działaczy narodowych” i powierzono mu dostawę na warunkach dogodnych. Ten „chrześcijański narodowiec” tak pojął unarodowienie handlu, że rolę swą ograniczył tylko do dania firmy dostawcom żydowskim.

Ktoby nie wierzył, niech pofatyguje się do naszej redakcji, a wskażemy, kto, gdzie, kiedy i jak „unaraławia” handel i przemysł polski w Chełmie w myśl zasady „przez z żydami”, „niech żyje handel chrześcijański”!

„Lekarzu, pierwszej uźdrow siebie”!

Stronnictwo Narodowe, które chce niby uzdrowić nasze życie społeczne, polityczne, narodowe, i gospodarcze, samo jest ciężko chore i powinno się leczyć. Przecież takie metody i zasady w ten sposób wprowadzane w czyn są ani polskie ani chrześcijańskie! Taka „moralność”, to rak, toczący żywy organizm narodu, z którego należy usunąć zarazę, aby nie spowodowała choroby śmiertelnej.

Tacy „prorocy” są wysłannikami szatana, a nie prawdziwego Boga! „Po czynach ich poznacie je”. Poznał się już na nich rząd, poznał się winno i społeczeństwo polskie. Tylko niech dobrze patrzy.

Taką walką z żydami, polegającą z jednej strony na robieniu hałasu i krzyczeniu na całe gardło „przez z żydami”, a z drugiej na stwarzaniu żydom nowych i popieraniu starych, przedsiębiorstw żydowskich nic nie zrobimy dla unarodowienia handlu. Przeciwnie, ta metoda wyda bardzo smutne następstwa. Żydzi się jeszcze bardziej na swych placówkach ukrzepią, jeszcze bardziej zniechęcą Polskę, jeszcze bardziej będą Jej psuć opinię w świecie! A lud Polski, kiedy pozna się na fałszywych prorokach, jeszcze bardziej straci wiarę w możliwość stworzenia i istnienia polskiego handlu.

Walczyć ze złem w zarodku.

Artykuł niniejszy „Kronika Nadbużańska” umieszcza w nadziei, że zdrowa część społeczeństwa Chełma i okolicy sprawdzi nasze zarzuty i przekonawszy się o ich prawdziwości, odniesie się bardziej krytycznie do propagandy robionej przez ludzi, nie mających prawa do występowania w obronie polskości.

Zaś Dozór parafjalny przy kościele Rozesłania św. Apostołów, w budynkach którego mieści się Stronnictwo Narodowe, pod pokrywką Kasy bezprocentowej, ma również obowiązek przyjrzenia się tym swoistego gatunku „chrześcijanom”.

Nie wierzcie słowom, a spojrzycie na czyny!

SPRZEDAM gospodarstwo składające się z 10 morgów ziemi ornej, 3 morgów lasu wraz z zabudowaniami za 7800 zł. Andrzej Mróz wieś Horodysko, gm. Rakolupy.

Slimaki.

Mamy w swej naturze, że wolimy narzekać na swą niedolę, zamiast szukać wyjścia i poprawy swego losu. Jest to choroba społeczna. Inne natomiast narody mniej narzekają, a więcej czynią i pracują. Znajdują pieniądze we wszystkim, bogacą się każdą okazją. Nie wolno nam biernie oczekiwać zmiłowania boskiego, bo na to nie zasługujemy i nic nam gotowego z nieba nie spadnie. Skoro brak nam własnej inicjatywy, nie gardźmy czyjąś, a nawet nie wstydzmy się podpatrzeć. Szukajmy pracy — zarobku we wszystkim. Wstydzmy się raczej nędzą i ubóstwem, niż wykonywanym zajęciem.

Slimaki, — komuż do głowy, szczególnie z bezrobotnych u nas, może przyjść, że na ślimakach można zarobić, że można się zбогаć, gdyby tak kto bezkonkurencyjnie zorganizował zbieranie. W Hiszpanii, we Włoszech i Francji nasze pospolite ślimaki są jadalne, a nawet jako przysmak przez naszych rodaków — turystów jedzone.

W Niemczech są poważne firmy, które eksportują zbierane ślimaki, na czym zarabiają grube tysiące (oj te Niemcy, ich nie trzeba namawiać). Na szczęście jest i u nas jedna firma w Bydgoszczy Arkonowski, która przyjmuje ślimaki w każdej ilości, t.j. od kilku kilogramów.

Za ślimaki chodzące, t.j. niezasklepione, w okresie od marca do maja płać po 50 gr. za 1 kg. zaś od października do grudnia za zasklepione po 80 gr. za 1 kg.

Zbiera się ślimaki po deszczu, lub rano po rosie, albo też w nocy gdy wychodzą na żer. Same zbieranie ślimaków mogą wykonywać dzieci, chodzi tylko oto, ażeby ktoś, kto chce zarobić i żyć zajął się wysyłką, organizacją zbytu.

Jest bieda powszechna, to prawda, ale jest większe nieszczęście, żeśmy w nędzy psychicznej. Piśzę o naszych ślimakach, bo chciałbym je wysłać za pomarańcze, a oprócz tego obawiam się, że niezadługo zamienimy się sami w ślimaki, a wówczas jak nas nie zjedzą Hiszpanie, to nas sprzedadzą „firmy” zagraniczne na eksport do Niemiec. — Poruszamy się już wolniej od ślimaków.

Stefan Bolman.

Ceny skórek.

W Gdyni istnieje Centrala Skupu i Eksportu Skórek futrzanych, ul. Abrahama 30.

Firma wydała cennik nowy, który przedstawia się następująco:

SKÓRKI KRÓLICZE. I. gat. 1 kg. od 3 zł. do 4 zł. 70 gr. II. gat. od 1,70 zł. do 3 zł. za 1 kg., białe od 4 zł. do 6 zł. za 1 kg. zależnie od wielkości skórek.

SKÓRKI ZAJĘCZE. Suszone i całe I. gat. do 1 zł. za 1 kg. II. gat. od 0,50 zł. do 0,80 zł.

SKÓRKI OWCE. I. gat. za 1 kg. 0,60 do 0,80 zł.

SKÓRY BYDŁĘCE. I. gat. 0,60 do 1 zł. za 1 kg.

SKÓRKI CIEŁĘCE. I. gat. 0,90 do 1,50 zł. za 1 kg.

SKÓRKI ŻREBIĘCE za sztukę 15 do 30 zł.

Centrala płaci za towar gotówką po otrzymaniu.

Zebranie pszczelarskie.

W kol. Żółtaniec odbędzie się Zebranie pszczelarskie 24 b. m. godz. 18-ej, w lokalu tym, gdzie Zebranie Związku Osadników.

Na zebranie przybędzie prezes Sekcji powiatowej p. Bolman.

Zebranie w kol. Ochoża.

Dnia 16 b.m. w kol. Ochoża odbyły się trzy zebrania różne, w domu p. Tywoniuka Stanisława.

1) Zebranie Rady Gromadzkiej, pod przewodnictwem p. Dmierzka, uchwaliło oczyścić w roku bieżącym rowy odwodniające, kopać nowe, oraz wykonać uchwałę z roku ubiegłego o pogłębieniu rzeczki.

2) Zebranie Związku Osadników prowadził p. Miłkowski prezes pow. Z.O. — Na zebraniu tem poruszano cały szereg spraw, związanych z życiem wsi, a szczególnie odkładaną sprawę klasyfikacji gruntów.

Zebrani stwierdzili, że klasyfikacja gruntów, to konieczność wólaająca o sprawiedliwość, co poparli takimi przykładami: zasiał p. Werykiewicz $\frac{1}{2}$ mt. żyta to zebrał $\frac{1}{4}$ mt., zaś z 24 snopków owsa wymłócił ziarna 4 garnce, a ziemia ta jest w jednej klasie z dobrą. Siedem rodzin na Dziale II, t.zw.

„Krzaki”, w warunkach obecnego kryzysu przymiera głodem, a podatek muszą płacić na równi z innymi.

„Krzaki” — 140 mórg nieużytku, który był w swoim czasie zupełnie wyłączony od podatku, to był haczyk dla łaknących dużo ziemi i wierzących w siłę swoich rąk. Postanowiono prosić zbiorowo p. Starostę o opiekę.

3) Zebranie pszczelarskie prowadził p. Bolman prezes pow. Sekcji Pszczelarskiej.

Zainteresowanie życiem organizacyjnym ochożan wykazali bardzo duże, na 73 numery, było obecnych 58. — Nadto wykazali duże zainteresowanie życiem gospodarczym na szerszym terenie i szukaniem dróg wyjścia z depresji. Do godz. 2-giej (drugiej) w nocy mieli co i o czym gadać.

Przegląd koni.

Stosownie do rozporządzenia Pana Ministra Spraw Wewnętrznych na terenie powiatu Chełmskiego odbędzie się przegląd koni następujących kategorii:

1) 4-ro letnich t. j. urodzonych w 1935 r. (klasyfikacja wojskowa, wydanie dowodów tożsamości, zapisanie do ksiąg ewidencyjnych).

2) starszych które z jakichkolwiek powodów dotychczas nie otrzymały dowodów tożsamości i nie zostały zapisane do ksiąg ewidencyjnych (klasyfikacja wojskowa, wydanie dowodów tożsamości, zapisanie do ksiąg ewidencyjnych).

3) 8-letnich t. j. urodzonych w roku 1928, posiadających w dowodach tożsamości wpisaną jedną z kategorii: W1, W2, AL, AC, czy T (początkowo ewent. zmian w klasyfikacji).

4) 16-to letnich i starszych t. j.

urodzonych w 1920 r. i wcześniej prowadzonych dotychczas w ewidencji gminnej w księdze koni Z i posiadających w dowodach tożsamości wpisaną jedną z kategorii: W1, W2, AL, AC, czy T (przeniesienie do kategorii „N”).

5) wszystkich koni 4-letnich i starszych tych posiadaczy, którzy z powodu zaniedbywania swoich obowiązków meldunkowych wypływających z tytułu posiadania koni, wyznaczeni zostaną imiennie na wniosek Rejonowego Inspektora Koni.

Konie wymienione pod pkt. 4 nie będą doprowadzone do przeglądu i jedynie należy zawczasu zabrać dowody tożsamości koni i przedstawić je Rej. Insp. w dniu przeglądu.

Przeglądy koni odbywać się będą w siedzibach zarządów gmin w terminach:

- 3. IV. 1936 gm. Turka
- 4. IV. „ „ Swierże
- 6. IV. „ „ Rejewiec

STAROSTA POWIATOWY
CHEŁMSKI

L. A. Wod. 5/3/35.

Obwieszczenie.

Podaję do wiadomości stron zainteresowanych, że w myśl art. 11 ustawy z dn. 7 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 357) prawa do rybołówstwa w cudzej wodzie, nie wpisane do księgi wieczystej nieruchomości, obejmującej ową wodę, ani też do księgi wodnej, powinny być w ciągu lat 5 od dnia wejścia w życie powyższej ustawy, t. j. najpóźniej do dnia 25 maja 1937 r. zgłoszone do wpisania do księgi wodnej.

Niezgłoszenie w powyższym terminie do wpisania do księgi wodnej oznaczać będzie zrzeczenie się i wygaśnięcie tego prawa na rzecz właściciela wody.

Posiadacze praw do rybołówstwa w cudzej wodzie winni w czasokresie powyżej oznaczonym zgłosić przysługujące im prawo na wodach, położonych w obrębie powiatu Chełmskiego do Starostwa Powiatowego w Chełmie, jako do władzy wodnej, prowadzącej księgę wodną dla tego powiatu.

Do podać, którymi zgłoszone będą do wpisu do księgi wodnej prawa do rybołówstwa w cudzej wodzie, należy dołączyć dowody, stwierdzające posiadanie zgłoszonego do wpisu prawa, względnie wymienić te dowody z oznajmieniem, że będą one dodatkowo przedłożone w oryginałach lub też w wierzytelnych odpisach. Dla zachowania przysługującego prawa będzie wystarczającym zgłoszenie przysługującego prawa. Równoczesne przedłożenie dowodów nie jest przez ustawę wymagane. Należy jednak w podaniu wymienić przysługujące prawo, podać jego zakres i przynajmniej wobec braku dowodów posiadania jego uprawdopodobnić.

Zaniechanie zupełne zgłoszenia prawa do rybołówstwa w cudzej wodzie do wpisu do księgi wodnej powoduje — wobec prekluzyjności pięcioletniego terminu — utratę tego prawa.

Zgłoszeniu do wpisu do księgi wodnej w terminie powyżej oznaczonym nie podlegają prawa do rybołówstwa w cudzej wodzie, które:

1) są wpisane jako takie do księgi wieczystej (hipotecznej i gruntowej), obejmującej wodę, do której posiadane prawo przysługuje, lub też wpisane są do księgi wodnej (art. 11 ustawy o rybołówstwie) i

2) które ulegają przymusowej likwidacji w myśl przepisów obowiązujących o zniesieniu służebności (art. 8 ustawy o ryb.).

Starosta
E. WORONOWICZ

Chełm, dn. 11 marca 1936 r.

- 8. IV. „ „ Pawłów
- 14. IV. „ „ Krzywiczki
- 15. IV. „ „ Rakolupy
- 16. IV. „ „ Wojstawice
- 17. IV. „ „ Zmudź
- 18. IV. „ „ miasto Chełm
- 20. IV. „ „ gm. Staw
- 21. IV. „ „ Bukowa
- 22. IV. „ „ Olchowice
- 23. IV. „ „ Wyszniowice
- 24. IV. „ „ Siedliszcze

RÓŻE.

Kto z nas nie zna pięknego kwiatu róży, — kto z nas nie lubi go?... Róże należą do najpiękniejszych kwiatów i każdy cieszy się mając go w posiadaniu.

Szkoda tylko, że tak mało zainteresowujemy się hodowlą róż.

Róże można hodować na najmniejszym kawałku ziemi, tak na wsi, jak i w mieście, pod ścianami domów, w alejach, na klombach, słowem wszędzie. bo nawet w mieszkaniu na oknie w doniczce.

Cały szereg odmian wytrzymuje zimę bez większej pielęgnacji, zaś więcej delikatne zimują w ziemi, przykryte słomą.

Pielęgnacja róż podczas lata łatwa i nie wymaga specjalnych wiadomości. Szczególnie róże pnące, które raz posadzone wytrzymują długie lata w jednym miejscu nawet bez zupełnej opieki.

Wiosna, sam najlepszy czas do sadzenia róż, nie odkładajcie miłośnicy kwiatów na przyszłość, sadźcie róże u siebie.

A. Bienkowski.

Przypisek Redakcji: Szkoda, że Szanowny Pan nie podał gdzie można nabyć róże do wiosennego sadzenia w okolicy naszego powiatu i to po przystępnych cenach. Wypada nadmienić, że róże rozpowszechniają się słabo z przyczyny tylko tej, że są bardzo drogie.

Wyciąg.

Na zebraniu Gminnej Komisji Oświaty Pozaszkolnej gminy Swierże, powiatu chełmskiego, odbytym w lokalu 7 kl. Publicznej Szkoły Powszechnej w Swierzach w dniu 8 marca 1936 roku pod przewodnictwem wójta gminy Swierże Czeryny Józefa w obecności prezesów Zarządów wszystkich organizacji społecznych, radnych gminnych oraz mieszkańców gminy w ilości przeszło stu osób uchwalono następującą rezolucję:

REZOLUCJA

Przedstawiciele organizacji społecznych z terenu gminy Swierże zebrani w dniu 8 marca 1936 r. na zjeździe zorganizowanym przez Gminną Komisję Oświaty Pozaszkolnej w Swierzach, stwierdzają, że znany im artykuł p.t. „Przyczyna dzisiejszej biedy są księża katolicy”. Niesłychane wystąpienie instruktora oświaty pozaszkolnej, zamieszczonym w Nr. 49 z dnia 19. II. 1936 czasopisma „Mały Dziennik” wymierzony przeciwko działaczowi społecznemu p. Trendocie, instruktorowi oświaty pozaszkolnej w Chełmie, jest oparty na fałszu i krzywdzie p. Trendoty jako społecznika.

Będąc uczestnikami różnych kursów i zjazdów, na których przemawiał pan Trendota, nie słyszeliśmy z ust jego żadnych słów, uśmierzających religii i kościołowi.

Prosimy władze administracyjne i szkolne o wzięcie w obronę wszystkich pracowników społecznych przed atakami działaczy konserwatywnych, utrudniających swymi wystąpieniami rozwój postępowych placówek społecznych.

Rezolucję tę przesłać władzom i do prasy.

W głosowaniu przez podniesienie rąk rezolucja powyższa została jednogłośnie przez zebranie członków G. K. O. P. uchwalona. Przeciwno tej rezolucji nikt z zebranych nie głosował.

Wobec czego Przewodniczący ogłosił, że rezolucja powyższa jednogłośnie uchwalona.

Przewodniczący G.K.O.P.

Wójt:

J. Czeryna

Sekretarz:

A. Materkowski.

Z kraju i ze świata.

OTWARCIE WYSTAWY URN. Dnia 19 b. m. otwarta została w Krakowie wystawa urn z Kopca Marszałka na Sowińcu. Poza urnami znalazły na wystawie pomieszczenie dokumenty, stwierdzające złożenie ziemi na Kopcu.

REWIZYTA BELGIJSKA. W pierwszych dniach kwietnia przybędzie do Warszawy belgijski premier Van Zeeland. Odwiedziny te traktować należy jako rewizytę min. Becka.

HANDEL ZAGRANICZNY POLSKI. Masło polskie zdobywa rynek angielski, czego najlepszym dowodem jest siedmiokrotne zwiększenie ilości wywożonego od nas masła.

Eksport Polski do St. Zjednoczonych wzrósł o 50% — obecnie wysyłamy szynki, konserwy mięsne, nasiona i t.p.

Polski statek „Kraków” wiezie do Polski z Hiszpanji 1000 ton pomarańcz.

UBÓJ RYTUALNY. Dnia 17 b. m. na plenarnym posiedzeniu Sejmu min. Poniatowski zgłosił poprawki do projektu ustawy o zniesieniu uboju rytualnego i na wniosek pos. Walewskiego Sejm odesłał projekt do Komisji administracyjno-samorządowej. Czyżby taktyka przewlekania?

LUBLIN ZNIÓSŁ UBÓJ RYTUALNY. Dnia 16 b. m. lubelska Rada miejska uchwaliła wprowadze-

nie z dniem 1 października b. r. uboju bydła wyłącznie po uprzednim ogłoszeniu. Ogłoszeni tą uchwałą radni żydowscy demonstracyjnie opuścili salę posiedzeń.

ŚMIERĆ VENIZELOSA. Dnia 18 b. m. zmarł w Paryżu jeden z najwybitniejszych mężów stanu Grecji Eleutherios Venizelos. Zwłoki jego przewiezione będą na wyspę Kretę.

NIEMCY w LONDYNIE. Wielkim sukcesem dyplomatów angielskich jest nakłonienie Niemiec do przyjęcia udziału w obradach Rady Ligi Narodów. Delegacja niemiecka z von Ribbentropem na czele przyleciała do Londynu. Przypada, że Niemcy w tym zatargu wyszły obronną ręką, bowiem Anglia stanęła na stanowisku rozpoczęcia rokowań w kierunku doprowadzenia do zawarcia proponowanego przez kanclerza Hitlera paktu o nieagresji na przeciąg 25 lat.

Minister Flandin w dalszym ciągu zajmuje stanowisko nieustępliwe i grozi opuszczeniem obrad w razie ustąpiłości Rady Ligi. Zachowanie się rządu francuskiego uważać należy jako przygotowanie do wyborów.

ZAJŚCIA w HISZPANJI. Komuniści hiszpańscy wykonali w ubiegłym tygodniu kilka napadów na Kościoły w Madrycie. Kościoły św. Ludwika i św. Ignacego zostały podpalone.

WRZENIE NA DALEKIM WSCHODZIE. Donoszą z Mongolji Sowieckiej o wielkiem niezadowoleniu ludności. Władze wspomagane przez wojska sowieckie z trudem opanowują sytuację. Zauważyć można masowe ucieczki ludności wraz z dobytkiem z mongolji sowieckiej.

ABISYNJA NIE WIERZY LI DZE. Wiadomości o usiłowaniu Ligi Narodów podjęcia kroków pojednawczych w zatargu włosko-abisyńskim przyjęte zostały w Abisynji z wielką nieufnością. Abisynja uważa, że Liga mogła przeciwdziałać napaści włoskiej, a następnie przez zastosowanie sankcji zakończyć wojnę.

POWÓDZ NA LITWIE. Poziomów na Niemnie i Wilji podniósł się gwałtownie. Rzeki wystąpiły z

brzegów, zalewając Kowno. Wskutek powodzi około 10 tysięcy kownian pozostaje bez dachu. Organizacje polskie wystąpiły z inicjatywą zorganizowania pomocy.

MINISTER BECK w LONDYNIE. W ostatnich dniach min. Beck odbył szereg konferencji z dyplomatai państw, między innymi z premierem angielskim Baldwinem. min. Edenem i premierem belgijskim Van Zelandem.

W dniu 18 b. m. nasz minister przyjęty był przez Króla angielskiego Edwarda VIII.

LITWINOW PRZECIW NIEMCOM. Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów Komisarz Litwinów wystąpił ostro przeciw Niemcom, oświadczając że Z. S. R. R. potępia pogwałcenie przez Niemcy paktu lokarnieńskiego i dążyć będzie do udaremnienia na przyszłość podobnych wykroczeń.

Kurs teatralny w Chełmie

W dniach od 16 do 29 marca b. r. w gmachu Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Chełmie rozpoczął się kurs przodowników teatru ludowego, który przeprowadza widowisko obrzędowe „Wesele Lubelskie”, oparte na oryginalnych motywach Chrzczanowskich. — Kurs jest organizowany przez Powiatową Komisję Oświaty Pozaszkolnej w Chełmie i Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie. — W kursie bierze udział 40 przodowników z powiatu chełmskiego i włodawskiego, wydelegowanych przez Powiatowe Komendy Związku Strzeleckiego, Powiatowy Związek Młodej Wsi, Powiatowy Zarząd Ochotniczych Straży Pożarnych i Gminne Komisje Oświaty Pozaszkolnej. Celem kursu jest wyszkolenie przodowników teatru i przeprowadzenie regionalnej pieśni ludowej na terenie Chełmskiego Obwodu Szkolnego.

Kierownictwo Kursu objęli p. p. Dr. Papierkowski i Trendota — Instruktorzy oświaty pozaszkolnej.

RADJO-SZEMATY najnowsze do samodzielnej budowy od 60 gr. do 1 zł. oraz zestrojone komplety, części dostarcza „Teletechnika” Warszawa, Elektoralna 30.

Raut Rodziny Kolejowej w Chełmie.

W dniu 8 marca 1936 r. w sali Ogniska K.P.W. odbył się Koncert raut, urządzony staraniem Sekcji Pań Koła Nr. 1. Rodziny Kolejowej w Chełmie.

Program urozmaiconny i wykonany starannie, wypadł bardzo udanie.

Na uwagę zasługiwał koncert zespołu smyczkowego w wykonaniu prof. Wilczyńskiego, prof. Ni-teckiego, prof. Kolasieńskiego i p. Kubickiego, duet p. p. Czapłanki i inż. Małachowskiej, recytacje w wykonaniu p. Sułkowskiej i inż. Frankiewiczowej, dawne walczyki w wykonaniu p. Polczyka oraz Sketch, odegrany z humorem i prawdziwym talentem przez p. p. Ukleję, Filipskiego, Łukasieńskiego i Bandera.

Nastroj na sali panował b. ożywiony, a wzmagał się w czasie przerw, kiedy megafon umiał po-byt zebranym.

Bufet słodki, we własnym zarządzie Sekcji, spełniał należycie swe zadanie.

Naogół wrażenie odniesiono nad wyraz miłe, a materialnie — na Święcone dla najuboższych osiągnięto czystego dochodu sumę: sześćdziesiąt cztery złote trzydzieści groszy.

Wszystkim debiutantom, którzy ofiarnie swym talentem służyli zbożnemu celowi, jakoteż i życzliwym, którzy swą obecnością poparli naszą imprezę, serdecznie dziękujemy.

SPRAWOZDANIE

z kwesty ulicznej, odbytej w dniu 5 marca 1936 r.

Zebrano 55 zł. 83 gr. Po potrąceniu kosztów, związanych z kwestą — pozostała suma została zużyta na Zjednoczenie Szkół Żyd. w Warszawie — oddział w Chełmie.

Przewodniczący — M. C. Bekier
Sekretarz — B. Akselrad

Fortepian

TANIO DO SPRZEDANIA

wiadomość w Redakcji.

Niech każdy obywatel alarmuje

przemówienie sen. F. Lechnickiego

Wysoka Izbo, Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Komunikacji w Izbach Ustawodawczych od szeregu lat ma już swoją tradycję, ma swój ton. I dziś byliśmy świadkami, jak, zarówno p. referent sen. Rudowski jak i p. sen. Siedlecki w zupełnie określony sposób swój stosunek do Ministerstwa Komunikacji, do jego kierownictwa i do szerokiej warstwy pracujących w tem Ministerstwie ustalili. Na terenie Sejmu słyszymy to samo od 3 lat. Referent tego budżetu, p. poseł Starzak, swój tegoroczny referat zakończył słowami: „Kończąc swoje sprawozdanie, muszę w imię słuszności podkreślić, że jeżeli kolejni-ctwo nasze jest dziś jednym z naj-sprawniejszych elementów naszego życia państwowego, to jest to za-sługą zarówno jego kierownictwa, jak i tej szarej masy kolejarzy, którzy nieraz o głodzie i chłódzie, ale z całym poświęceniem pełnią swoją ciężką i odpowiedzialną służbę”.

Jeśli ja dziś zabieram głos przy rozprawie szczegółowej nad budżetem Ministerstwa Komunikacji, to nie dlatego, ażebym chciał w czem-kolwiek osłabić to stanowisko, któ-

reśmy dziś słyszeli i to stanowisko, które zostało zajęte przez Izbę Sejmową.

Zabieram głos w dwóch sprawach lokalnych, z których jedna nie może być nazwana inaczej, jak sprawą zaniechaną i zapomnianą. Chodzi mi o sprawę, która ciągnie się od 8 lat, sprawę budowy Dy-rekcji Kolejowej w Chełmie.

Ponieważ pan Wicepremier Kwiatkowski w jednym ze swoich prze-mówień w roku bieżącym wyraził się: „Niech każdy obywatel alar-muje na wieść rzetelną i spraw-dzoną o marnowaniu grosza pu-blicznego”, dlatego też nie pod adresem dzisiejszego kierownictwa, bo się to dotyczy 8, 7 i 6 lat temu i nie dlatego, żebyśmy nie wiedzieli, że pan Wiceminister Piasecki tu obecny w zeszłym roku starał się stworzyć koncepcję dla tego zaga-dnienia, które narosło i nabolało na naszym terenie, ale dlatego, że, reprezentujący ten teren, postanowi-liśmy właśnie za każdym razem i przy każdej okoliczności starać się wydobywać tę sprawę z pyłu zapomnienia i kłaść ją na porządku dziennym, że ta sprawa jest, zda-niem naszym, aktualna i w ten czy w inny sposób wymaga swego za-łatwienia. Osiem lat temu została postanowiona budowa Dykcji Ko-lejowej w Chełmie. Zaczęło się bardzo ładnie, zaczęło się aktem erekcyjnym, w którym czytamy: „Roku Pańskiego od Narodzenia

Chrystusa tysiąc dziewięćset dwu-dziestego ósmego a odrodzonej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Pol-skiej dziesiątego, w poniedziałek dnia dwudziestego drugiego paź-dziernika, kiedy Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej był Profesor Doktor Ignacy Mościcki, Ministrem Spraw Wojskowych był Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, Prezesem Rady Ministrów Profes-sor Doktor Kazimierz Bartel, Mini-strem Komunikacji Inżynier Alfons Kühn, a urząd Prezydenta miasta Chełma piastował Stanisław Gutt.

W dniu tym złożono kamień wę-gielny pod gmach Dykcji Kolei Państwowych w Chełmie na placu przy zbiegu ulic Alei Marszałka Józefa Piłsudskiego i 1-go Pułku Szwoleżerów”.

„Aktu poświęcenia kamienia wę-gielnego dokonał ks. biskup dr. Marjan Fulman w asyście Wieleb-nego Duchowieństwa.

Podsekretarzem Stanu Minister-stwa Komunikacji był inż. Witold Czapski, Przewodniczącym Rady Technicznej Ministerstwa Komun-ikacji inż. Julian Eberhardt, głów-nym inspektorem Ministerstwa Ko-munikacji inż. Kazimierz Falkowski, dyrektorami departamentów Mini-sterstwa Komunikacji byli: inż. Alek-sy Ciechanowiecki, inż. Bronisław Skupiecki, inż. Adam Frank, dr. Adam Gałęcki, Stanisław Kołako-wski i Franciszek Uhnat. Naczel-

nikami samodzielnych wydziałów Ministerstwa Komunikacji byli: Mar-jan Wyszynski, ppłk. inż. Czesław Filipowicz i dr. medycyny Tadeusz Borzęcki, a kierownikiem wydziału budynków był inż. Józef Wołka-nowski.

Autorem projektu był inż. budo-wniczy Henryk Gay, naczelnikiem budowy gmachu Dykcji inż. Zy-gmunt Janowski.

Akt niniejszy, stanowiący świa-dectwo rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej i jej kolejnictwa spisano ku wiecznej pamięci i Ojczyźnie na chwałę”.

Jeśli ktokolwiek z odczytanych tutaj nazwisk jest dyrektorem de-partamentu, czy naczelnikiem wy-działu w Ministerstwie Komun-ikacji i zestaw, że to się działo ku wiecznej pamięci i Ojczyźnie na chwałę, to musi dojść do wniosku, że smutnym zbiegiem okoliczności nazwisko jego zostało połączone ze sprawą, która bynajmniej nie jest tytułem chwały dla Ojczyzny i nie jest tytułem wiecznej pamięci. I gdyby tylko na tym akcie erek-cyjnym się skończyło, to prawdo-podobnie dziś niczym nie mówić, uważałbym, że ta sprawa jest nie-aktualna, uważałbym, że jest nie-możliwa do poruszenia, pozostałaby jako jeden z aktów dobrej woli, szerokiego gestu, głośnych słów, ale nie wykonana.

(d. c. n.)

KRONIKA.

Za pracę P. W. i W. F.

W bież. tygodniu nastąpiło uroczyste wręczenie odznak kombatantów P. W. p.p. Hannie Wunderlichowej, kierownicze Pracy Kobiet Z. S. w Chełmie, dyr. S. Rubinsonowi oraz Aleksandrowi Wojnickiemu, przyznanych wym. przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysp. Wojsk. w Warszawie. Jest to odznaka honorowa dla osób, które długoletnią pracą bezinteresowną położyły duże zasługi w pracy przysposobienia wojskowego.

Odnaczenia w dniu 19 Marca

Jak się dowiadujemy, odnaczeni zostali w Chełmie Żłoty Krzyżem Zasługi mjr. lek. Zdzisław Neyman z 2 Szpitala Okręgowego. Srebrnym kpt. Wunderlich Edward Obwodowy Komendant P.W. i W.F. w Chełmie oraz dyr. S. Rubinson, znany z długoletniej pracy społecznej na polu wychowania fizycznego.

Zaciąg ochotniczy.

Min. Spraw Wojskowych ogłosiło zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej.

Na ochotników mogą być przyjmowani mężczyźni urodzeni w latach 1916, 1917 i 1918. Termin wnoszenia podań do P.K.U. upływa 1 maja b. r. Szczegóły w obwieszczeniach.

Wieczór poetycki.

Staraniem Związku Literatów Lubelskich odbędzie się w Chełmie w dniu 22 b. m. o godz. 18 w sali gimnazjum państwowego im. Czarnieckiego, wieczór poetycki, na którym odczytają swe utwory następujący poeci: Kazimierz Andrzej Jaworski, Józef Łobodowski, Władysław Podstawa, Zdzisław Popowski i Jerzy Szczepowski. Ponadto J. Łobodowski wygłosi prelekcję o poezji współczesnej. Wstęp 99 gr.

Akcja Katolicka.

Dnia 10 marca r.b. odbyło się kwartalne zebranie Okręgowego Sekretariatu Akcji Katolickiej w Chełmie.

Na porządku dziennym między innymi sprawami było: sprawozdanie kasowe, działalności Sekretariatu, pracy instruktora Przewodniczył wiceprezes p. Krzykański.

Składajcie książki dla biblioteki Z.S.

Jak nas informują, zbiórka uliczna w dniu 8 b.m. na cele oświatowe Oddziału Grodzkiego Z.S. w Chełmie, przyniosła czystego dochodu 82 zł. 50 gr., którą to kwotę przeznaczono w całości na zakup książek do biblioteki Oddziału. Apeluje się do przyjaciół i sympatyków Związku Strzeleckiego o składanie książek na rzecz wspomnianej biblioteki, z której stale korzysta garnąca się do oświaty brać strzelecka.

Niekulturalny wybryk.

W związku z wyświetlaniem w kinie „Apollo” filmu w wersji niemieckiej z Janem Kiepurą w roli głównej, który śpiewa w tym filmie również kilka pieśni w języku polskim, nieznani jacyś sprawcy wywiesili obok lokalu kina plakat nawołujący do „bojkotu filmu hitlerowskiego”.

Nie zachodzi zdaje się wątpliwość co do autora niekulturalnego wybryku, ale wydaje się nam że wszędzie tam gdzie chodzi o sztukę niema i nie może być barier politycznych. Niechce tego niestety zrozumieć pewien odłam społeczeństwa, przeciwstawiając najelementarniejszym zasadom cywilizacji — własne, niezbyt pochlebnie świadczące o stopniu rozwoju kulturalnego, pojęcia.

Profanacja Godła państwowego.

Polski Monopol Tytoniowy posiada na oznaczanie miejsc sprzedaży detalicznej wyrobów tytoniowych specjalne tabliczki — które jednak nie mogą dotrzeć do Chełma. W dalszym ciągu nad sklepami, sprzedającymi wyroby tytoniowe, rozpościera swe skrzydła „Orzeł Biały” — niejednokrotnie wychodzący z rąk mistrza malarskiego w karykaturze — wszystko inne przypominające, a nie orła.

Czyżby odpowiednie czynniki nie potrafiły zmusić kogo należy do zaprzestania profanacji Godła Państwa.

Choć raz szczerze.

Niemili zgrzyt wywołało w dniu 18 marca podczas wysłuchiwań przez rzeszę obywateli w pobliżu magistratu, transmitowanego przez radio przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, publiczne wyrażenie się „chodź, co tam takie bujanie gości będziemy słuchać”, użyte przez jedną z osób do swej współtowarzyszki, — według doniesienia karnego.

W rezultacie interwencji policji, spowodowanej przez przypadkowych świadków tego gorszącego wystąpienia, winną sprowadzono do komisariatu P. P., gdzie wylegitymowała się jako 21-letnia Estera Hochner, zam w Chełmie przy ul. Obłoińskiej 17, maturzystka gimnazjalna.

Fakt godny publicznego napiętnowania.

P. Hochner odpowiadać będzie za okazywanie niechęci w stosunku do Głowy Państwa, przed Sądem Starościńskim.

Śmierć w płomieniach.

Tragiczny w skutkach przypadek pozostawienia bez opieki dziecka

miał w tych dniach miejsce we wsi Klesztów gm. Żmudź, gdzie niejaka Szewczukowa pozostawiła przy rozpalonym w piecu ogniu 6-cio letniego syna Marjana, udając się po wodę do pobliskiej studni. Dziecko zbliżyło się zbyt blisko do ognia, wskutek czego zajęło się na nim ubranie i doznało tak ciężkiego poparzenia ciała, iż wkrótce zmarło w strasznych męczarniach.

Napaść i zniewaga urzędnika.

Mieszkaniec wsi Teresin Nałaski Józef wszczął dn. 10. b.m. na targowicy miejskiej bójkę z chłopami i podczas likwidowania sprawy targnął się z nożem na post. p.p. Modrzejewskiego, usiłując go przebić, a następnie stawiał czynny opór przy doprowadzeniu go do komisariatu.

Repertuar teatrów i kin.

Scena S. P. K. P.

Sekcja Dramatyczna Stow. Przyjaciół Kultury Polkiej wystawia w dniu 22. b. m. o godz. 19.30 w Polskim Klubie Społecznym sztukę

„MAŁŻEŃSTWO LOLI”

komedia w 3 aktach H. Zbierzchowskiego. Ceny biletów od 1,49 zł. do 60 gr., wejściówki 30 gr.

Teatr Wołyński

W dniu 24 b. m. o godz. 20.15 w sali kina „Tęcza” odbędzie się przedstawienie Teatru Wołyńskiego który wystawi sztukę „Dobrze skrojony frak” — komedia w 4 aktach Gabrijela Dregely.

Kino „Apollo”

wyświetla monumentalny film polski „Pan Twardowski” z udziałem najlepszych sił artystycznych.

Nocne dyżury aptek

Od dnia 21 b. m. t. j. od soboty dyżuruje apteka mgr. Józefa Papużyńskiego przy ul. Lubelskiej 34.

ZADANIE Nr. 3.

3 punkty.

4	1	2	7	3	5	4	8	9	8	10	11
1	12	11	13	14	1	9	4	15	16	8	3
5	4	8	9	17	10	11	16	8	17	18	16
3	19	20	21	22	3	23	14	17	24	5	9
19	2	16	9	12	8	14	25	11	12	11	26
14	17	8	9	10	9	27	5	11	16	21	

Wyrazy pomocnicze:]

- 20, 24, 4, 1, 9, 17 — ptak z rodziny czaplowatych
13, 18, 27, 10, 2 — państwo w Europie
12, 26, 3, 7, 11, 16 — filozof grecki
22, 3, 16, 19, 3, 10, 25 — żołnierz policji wojskowej
15, 8, 14, — w muzyce „h” z krzyżkiem
5, 21, 14 — prawo w języku martwym.

odnaleźć wyrazy, pomocnicze i zamieniając cyfry literami odczytać aktualny apel.
Termin nadsyłania rozwiązań dn. 10 IV.b.r.

TANI NOWY ŚRODEK

przywracający siwiejącym włosom ich pierwotny kolor środek na

ODCISKI, BRODAWKI, ZGRUBIENIA SKÓRY

środek na szczury, myszy, karaluchy i od potu.

S. BIRNBAUM

CHEŁM, UL. LUBELSKA 36.

DYREKTOR
Wojewódzkiego Komunalnego
SZPITALA PSYCHJATRYCZNEGO
W CHEŁMIE
L. dz. 2302/36

Chełm, dnia 18 marca 1936 r.

Ogłoszenie.

Na stanowiska pielęgniarzy (wzgl. pielęgniarek) pomocniczych w szpitalu psychiatrycznym w Chełmie w XVI stopniu służbowym urzędników państwowych przyjmować będę w miarę zapotrzebowania w zasadzie tylko absolwentów czterotygodniowego kursu pielęgniarstwa przygotowanego. Szósty taki kurs odbędzie się od dnia 16 kwietnia do 9 maja 1936 r.

Na kurs mogą być przyjęci kandydaci o następujących warunkach:

- 1) wiek lat 20—25 (mężczyźni po odbytej służbie wojskowej)
- 2) stan wolny (kawalerowie, panny, wdowy, wdowcy, osoby rozwiedzione wzgl. separowane).

Od dwóch pierwszych warunków mogą być czynione ustępstwa w uwzględnieniu wybitnych kwalifikacji.

- 3) Zupełnie zadawalający stan zdrowia szczególnie w zakresie systemu nerwowego, stwierdzony przez lekarzy z tut. szpitala psychiatrycznego.
- 4) obywatelstwo polskie
- 5) co najmniej znajomość języka polskiego w słowie i w piśmie (osoby z wykształceniem szkoły średniej) mają szybsze widoki awansu w przyszłości do stopni służbowych wyższych do XI włącznie)
- 6) zadeklarowana abstynencja od wszelkich trunków alkoholowych.

Przy zgłoszeniu się do badania lekarskiego w dniach 27 i 28 marca oraz 14 i 15 kwietnia 1936 r. o godz. 9 w Chełmie w Wojewódzkim Komunalnym Szpitalu Psychiatrycznym ul. Szpitalna Nr. 15 należy przedłożyć następujące dokumenty:

- a) metrykę urodzenia
- b) dowód osobisty z poświadczeniem obywatelstwa polskiego
- c) świadectwo moralności wystawione przez Starostwo powiatowe
- d) świadectwo szkolne wzgl. zaświadczenie o znajomości języka polskiego w słowie i w piśmie
- e) opinie i referencje co najmniej 2-ch osób.

Dokumenty, których uzyskanie do dnia badania nie będzie możliwe, należy przedłożyć najpóźniej przed ostatnim dniem kursu, dniem egzaminu.

Celem zapobieżenia nieporozumieniom nadmieniam:

- I. Podróż do Chełma (tam i z powrotem) celem zbadania stanu zdrowia odbywa się na koszt kandydata wzgl. kandydatki.
- II. Do badania lekarskiego winny jawić się tylko osoby posiadające warunki wyliczone pod 1 do 6.
- III. Niejawienie się w dniu wyżej wyznaczonym do badania lekarskiego bez usprawiedliwienia pisemnego uważać będę za wycofanie podania o posadę pielęgniarzką.
- IV. Kurs przygotowawczy pielęgniarstwa jest bezpłatny: kandydaci muszą starać się o pomieszczenie w Chełmie i o utrzymanie na czas trwania kursu kosztem własnym.
- V. Po wysłuchaniu kursu i po zdaniu egzaminu zostanie kandydat (wzgl. kandydatka) wciągnięty na listę, z której w miarę potrzeby angażować będę absolwentów kursu.
- VI. Kurs zapowiedziany może być odwołany, o ile nie będzie 20-tu kandydatów odpowiadających wymienionym warunkom.

Dyrektor Szpitala

Dr. FUHRMAN IGNACY

Redaktor odpowiedzialny
STEFAN GODZISZEWSKI

Wydawca: STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ KULTURY
POLSKIEJ W CHEŁMIE

Tłoczono w drukarni „Zwierciadło”
Chełm-lub. Lubelska 56.